



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(554)**

64. posiedzenie
Komisji Praw Człowieka
i Praworządności
w dniu 26 listopada 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 377, druki sejmowe nr 894, 1331).

(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 07)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Stanisław Piotrowicz)

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Dzień dobry państwu.

Otwieram posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

Na dzisiejszym posiedzeniu zajmiemy się rozpatrywaniem rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw.

Sejm uchwalił ustawę w dniu 21 listopada. Marszałek Senatu wyznaczył komisji termin na dwudziestego ósmego, dlatego bardzo państwa przepraszam za ten nadzwyczajny, pilny tryb zwołania posiedzenia, ale nie ma żadnej możliwości, żeby w innym terminie ten projekt rozpoznać.

Serdecznie witam na dzisiejszym posiedzeniu przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości: pana ministra Łukasza Rędziniaka, pana Wojciecha Sadrakulę, dyrektora Departamentu Legislacyjno-Prawnego, pana Marcina Kowala, sędziego z tego departamentu, oraz panią Beatę Hlawacz, prokuratora w departamencie współpracy międzynarodowej. Witam panów senatorów, panią mecenas z Biura Legislacyjnego Senatu i panią sekretarz komisji praw człowieka.

Bardzo proszę pana ministra o przybliżenie nam tematyki ustawy.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Rędziniak:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Krótko może przybliżę tematykę ustawy. Tak jak pan przewodniczący wspomniał, ustawa dotyczy nowelizacji przepisów kodeksu postępowania karnego, która ma na celu implementację do porządku prawnego Polski decyzji ramowej Rady z 6 października 2006 r. odnoszącej się do wzajemnego uznawania nakazów konfiskaty.

W obecnym stanie prawnym kodeks postępowania karnego w rozdziale 66 przewiduje w przypadku otrzymania wniosku państwa obcego o wykonanie prawomocnego orzeczenia sądu możliwość zwrócenia się do właściwego sądu o wydanie postanowienia w przedmiocie dopuszczalności przejęcia takiego orzeczenia do wykonania. Sąd określa według polskiego prawa kwalifikację prawną czynu i karę oraz środek podlegający wykonaniu. Jak wiemy, instrumenty prawne Unii Europejskiej opierają się co do zasady na wzajemnym uznawaniu roszczeń i zakładają, że sąd krajowy winien spowodować wykonanie orzeczenia organu sądowiczego obcego państwa

członkowskiego bez żadnych dodatkowych formalności. Założenie jest takie, żeby procedura w przypadku przejęcia orzeczenia sądu obcego była jak najbliższa krajowej procedurze wykonawczej.

Ponieważ istnieją zasadnicze różnice pomiędzy dotychczasowymi rozwiązaniami proceduralnymi a przepisami tej decyzji ramowej, którą państwa członkowskie winny implementować do swojego porządku prawnego do dnia 24 listopada bieżącego roku – czyli mieścimy się w czasie – powstała konieczność nowelizacji k.p.k. i dodania dwóch nowych rozdziałów, oznaczonych jako 66c i 66d.

W dwóch słowach. Pierwszy nowy rozdział kodeksu postępowania karnego zakłada dodanie przepisów związanych z wystąpieniem przez polski sąd do sądu lub innego właściwego organu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, w którym sprawca przestępstwa posiada mienie lub osiąga dochody, o orzeczenie o uznaniu nakazu konfiskaty. Rozdział 66 szczegółowo określa procedurę takiego wystąpienia. Z kolei przepisy rozdziału 66d stanowią, że jeżeli państwo członkowskie, sąd właściwy, organ, zwróci się do Rzeczypospolitej Polskiej o wykonanie prawomocnego orzeczenia przypadku, to podlega ono wykonaniu przez polski sąd rejonowy, w którego okręgu sprawca posiada mienie lub osiąga dochody bądź ma stałe lub czasowe miejsce pobytu.

Z tymi zmianami związana jest również nowelizacja innych przepisów, w szczególności kodeksu karnego skarbowego.

Warto jeszcze wspomnieć, że rozwiązanie przyjęte w tej nowelizacji, jak również w decyzji ramowej jest analogiczne czy bardzo zbieżne z implementowaną już do polskiego porządku prawnego, podpisaną przez prezydenta, nowelizacją procedury karnej związanej z implementacją decyzji ramowej w sprawie stosowania wzajemnego uznawania kar o charakterze pieniężnym. Poprzednio implementowaliśmy kary pieniężne, a tym razem mamy zaszczyt przedstawiać Wysokiej Komisji implementację przepisów związanych z nakazami konfiskaty. To chyba tyle. Gdyby były pytania, chętnie odpowiem.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Serdecznie dziękuję panu ministrowi za rzeczowe i zwięzłe przedstawienie ustawy.

Na kanwie tej ustawy rodzi się pewna szersza refleksja, dotycząca w ogóle implementacji prawa unijnego do polskiego porządku prawnego. Zawsze mam wątpliwość, czy aby w tej procedurze wszyscy w jednakowy sposób, mówię tu o państwach członkowskich, dostosowują to prawo, a więc czy w sposób równomierny dokonują ograniczenia własnej suwerenności, bo nie ulega wątpliwości, że implementacja prawa unijnego zawsze się wiąże z pewnymi ograniczeniami w odniesieniu do wewnętrznego porządku państwowego, czy Polska w tym zakresie nie uchodzi za państwo nadgorliwe. Ale mówię to nie w odniesieniu do tej ustawy, tylko generalnie. Dlatego prosiłbym państwa o to, myślę o przedstawicielach rządu, żeby dokonując implementacji prawa unijnego do polskiego porządku prawnego, zwracać też uwagę na to, jak czynią to inni, w szczególności stare państwa unijne, które w moim przekonaniu nie tylko tworzą Unię Europejską, ale też dobrze dbają o własne interesy państwowe i narodowe. Myślę, że my powinniśmy również w tym zakresie brać z nich przykład.

Bardzo proszę, czy panowie senatorowie mają pytania do pana ministra? A może chcieliby zabrać głos w dyskusji? Jeśli tak, to bardzo proszę.

Jeżeli nie, to poproszę panią legislator, jako że nie mieliśmy możliwości zapoznać się...

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Rędziniak:**

Zanim przejdziemy do uwag legislacyjnych, ja może jeszcze tylko nawiążę do tego, co powiedział pan przewodniczący. My oczywiście jesteśmy związani decyzją ramową i przepisami i tutaj, powiem w skrócie, pociąg już odjechał, nie mamy możliwości zmiany tej implementacji, wszystkie państwa członkowskie są zobowiązane do takiej samej implementacji decyzji ramowej Rady. W przypadku, gdy któryś kraj nie zgłosi notyfikacji w określonym przez decyzję ramową czasie – w obecnej decyzji jest mowa właśnie o 24 listopada bieżącego roku – Komisja Europejska, która jest strażniczką traktatów i sprawdza, jak wygląda stan implementacji, zadaje mu pytanie: jakie są tego przyczyny, czy coś przeoczono, czy... Gdy dalej brak implementacji, z powodu uzasadnionych wątpliwości Komisja wszczyna postępowanie z art. 226 traktatu i kraj, który nie dokonał implementacji, naraża się na odpowiedzialność... W związku z tym, ponieważ zależy mi na tym, żebyśmy nie mieli sporów z Komisją, zwłaszcza o implementację i akty prawne takie, jak ten, który rozpatrujemy... No, uwaga pana przewodniczącego była oczywiście ogólna, bo akurat ten akt prawny nie wzbudza żadnych wątpliwości, jest jak najbardziej korzystny z punktu widzenia polepszenia zasad bezpieczeństwa i współpracy w zakresie postępowania karnego na terytorium wspólnotowym. Chciałbym zapewnić Wysoką Komisję, że jeśli chodzi o reprezentację Polski i pracę w Radzie Unii Europejskiej do spraw Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych, to staraliśmy się zmienić dotychczasowy stan rzeczy i po prostu aktywnie uczestniczyć w uzgadnianiu treści aktów unijnych, bo w przeszłości – ja tu nie winię nikogo indywidualnie – różnie z tym bywało, nie zawsze Polska aktywnie w tym uczestniczyła. Przykładowo, w tej chwili jest dyskutowany akt prawny o podobnym charakterze, europejski nakaz nadzoru, i my aktywnie w tym uczestniczymy, żeby zapewnić sobie jego implementację w zakresie, który byłby zbieżny z przepisem procedury karnej obecnie obowiązującym w naszym kraju, nie stwarzałby problemów konstytucyjnych, jak również odpowiadał naszym interesom. Podobnie jest z dyrektywą dotyczącą europejskiej spółki prywatnej. Zależy nam na utrzymaniu konkurencyjności i też dość aktywnie promujemy swoje stanowisko i prowadzimy, że tak powiem, grupę krajów, która stara się, aby ten akt prawny był wystarczająco atrakcyjny z punktu widzenia inwestorów. Tak że ja oczywiście przyjmuję słuszną uwagę pana przewodniczącego i tylko zaznaczam, że właśnie na etapie stanowienia prawa europejskiego czy na etapie uzgadniania jego treści jesteśmy aktywni, podejmujemy działania, a w przypadku aktów już obowiązujących zmuszeni jesteśmy do ich implementacji, ale, rzecz jasna, staramy się tak to robić, żeby nam to odpowiadało i pasowało i do naszej kultury prawnej, i do naszego systemu prawa, w tym przypadku karnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Tak, uwagi pana ministra są poza wszelkim sporem, są oczywiste. Ale ja wracam do niekorzystnych zjawisk, mianowicie doświadczamy tego, że w Unii Europejskiej są jednak równi i równiejsi. Są takie państwa, które w ramach unijnego porządku prawnego mają

o wiele korzystniejsze rozstrzygnięcia niż inne państwa. Oczywiście to nie jest uwaga pod adresem obecnego rządu. Ja tylko stawiam te państwa za przykład. My również powinniśmy przywiązywać wagę do obrony naszych interesów narodowych i państwowych. Ot, dla przykładu, interwencjonizm państwowy był niedopuszczalny w żadnej dziedzinie i odczuwają to dziś polskie stocznie, bo nie wolno ze środków publicznych dotować ich działalności. Ale okazuje się, że Niemcy mogą dotować własne stocznie na terenie dawnych wschodnich Niemiec. Okazuje się, że jednym wolno więcej, drugim wolno mniej, a niby wszyscy przestrzegamy prawa wspólnotowego, unijnego. Mój apel zmierza w tym kierunku, żeby wykazać troskę również o nasze interesy jako członka Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę panią mecenas o ewentualne uwagi do projektu ustawy.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandyliś:

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne zgłosiło do tej ustawy trzy uwagi. Wszystkie mają charakter redakcyjny i wynikają z dążenia do zachowania najwyższej staranności, jeżeli chodzi o nowelizowanie kodeksów. Nie są to ani uchybienia o charakterze merytorycznym, ani poważne uchybienia innego rodzaju, tylko pewne błędy, powiedziałabym, wynikające z zastosowania języka potocznego w zakresie prawa. Może pokrótce przedstawię te poprawki. One są opisane w opinii.

Pierwsza poprawka dotyczy redakcji pierwszego przepisu ustawy i następującego sformułowania: „W razie prawomocnego orzeczenia przez sąd polski wobec obywatela polskiego lub cudzoziemca przypadku...”. Słowa „wobec obywatela polskiego i cudzoziemca” omińmy i przeczytajmy, jak jest bez tych słów: w razie prawomocnego orzeczenia przez sąd polski przypadku sąd może wystąpić o jego wykonanie. O co może wystąpić sąd: o wykonanie przypadku czy o wykonanie orzeczenia? Naszym zdaniem o wykonanie orzeczenia, bo w tytułach rozdziałów 66c i 66d mówi się o wykonaniu orzeczenia, a nie o wykonaniu przypadku. Wobec tego proponuję poprawkę redakcyjną. Było mi bardzo ciężko uzasadnić, dlaczego w tym wypadku słowo „orzeczenie” jest nieprawidłowo użyte. O co chodzi? Tłumaczenie polonistów jest następujące: słowo „orzeczenie” jest rzeczownikiem odczasownikowym, który powstaje w wyniku przekształcenia czasownika. Słowo „orzeczenie” raz jest rzeczownikiem, który oznacza rodzaj aktu prawnego, czyli wyrok, postanowienie, innym razem rzeczownikiem odczasownikowym, czyli nazwą czynności: osoby występują o orzeczenie, na przykład, przypadku, czyli o podjęcie pewnego działania. W tym wypadku słowo „orzeczenie” zastosowano właśnie w znaczeniu czasownikowym: w razie prawomocnego orzeczenia, czyli pewnego działania, a powinno ono być tu zastosowane w formie rzeczownika, czyli: w razie wydania przez sąd polski prawomocnego orzeczenia o przypadku. Stąd ta rozbudowana poprawka, która dotyczy całej nowelizacji, dlatego że ten błąd się powtarza w całym dokumencie, mówi się tu „orzeczenie przypadku”, a nie „orzeczenie o przypadku”. Nie wnioskowałabym o taką poprawkę i nie prosiłabym państwa senatorów o zwracanie na to uwagi, ale w ostatniej nowelizacji ustawy – Kodeks postępowania karnego w zakresie implementowania innych decyzji ramowych również mówi się o wyrokach: orzeczenia o karze pieniężnej. Są też inne przykłady, w art. 589s k.p.k.: „wykonanie prawomocnego orzeczenia o przypadku”, „orzeczenie o karach o charakterze pieniężnym”, „orzeczenie o zamianie kary”, „orzeczenie o zakończeniu postępowania”. Inaczej jest, kiedy ktoś

o coś wnioskuje, na przykład strony wnioskują o orzeczenie przepadku, bo wtedy one nie wnioskują o wyrok przepadku, tylko o pewne postępowanie...

(*Przewodniczący Stanisław Piotrowicz: Oczywiście.*)

...o pewne działanie sądu, o pewną czynność. To à propos pierwszej poprawki.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Może od razu przedstawiciele rządu ustosunkowaliby się do tej propozycji.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości

Łukasz Rędziniak:

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Żeby pozytywnie zacząć, odniosę się do całości. Biuro Legislacyjne zgłosiło cztery poprawki i od razu powiem, że drugą, trzecią i czwartą poprawkę przyjmujemy. Ten pozytywny początek ułatwi mi zadanie.

Pierwszej poprawki, pracowicie opisaną przez panią mecenas, jednak nie przyjmujemy. Ja nawet nie śmiem dyskutować z założeniami gramatycznymi, bo wykazałbym się daleko idącymi brakami w wykształceniu, ale jako argument podam semantykę i obecnie obowiązujące postanowienia kodeksu postępowania karnego. W naszej procedurze karnej sąd orzeka przepadek i tutaj wystarczy powołać się na obowiązujące art. 44 kodeksu karnego czy art. 323 §3 kodeksu postępowania karnego. Przykład podawany przez panią mecenas, tej ostatniej nowelizacji, którą w listopadzie pan prezydent podpisał, też nie jest trafiony, bo tam właśnie też nie ma orzeczenia o czymś, tylko jest orzeczenie grzywny albo środka karnego. W nowym przepisie art. 611fa nie ma orzeczenia o czymś, tylko jest: sąd w razie prawomocnego orzeczenia grzywny lub środka karnego itd. Ponieważ, tak jak pani zauważyła, to nie jest jakaś wielgachna czy daleko idąca zmiana, tylko czysto semantyczna, my byśmy proponowali zachowanie tych przepisów w takim brzmieniu, w jakim one zostały uchwalone przez Sejm, bo to po prostu współgra z innymi przepisami kodeksowymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Dziękuję.

Przechodzimy do poprawki...

Pani mecenas jeszcze, tak?

(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandyliś: Jeśli mogę, słówko.*)

Proszę bardzo.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu

Beata Mandyliś:

Proszę państwa, ja rozumiem, że państwo nie zgadzacie się na tę poprawkę, ale w ostatnim swoim słowie, że tak powiem, może zapytam: państwo występujecie tutaj o wykonanie orzeczenia czy o wykonanie przepadku? Bo to jest zasadnicza kwestia. Państwo występujecie

o wykonywanie orzeczeń, a tymczasem z art. 611fn §1 wynika, że sądy będą występowały o wykonanie przepadku, a nie o wykonanie orzeczeń, a przecież zasadniczą kwestią jest wykonywanie zagranicznych orzeczeń. Tak że nasze spieranie się... Ja rozumiem, wszyscy jesteśmy prawnikami, nie polonistami. Ja, że tak powiem, wyczułam, że to jest błędne sformułowanie, choć nie umiałam sama uzasadnić, skąd się to wzięło. Ale merytorycznie rzecz biorąc, my wykonujemy orzeczenia dotyczące przepadku czy orzeczenia o przepadku. My nie wykonujemy przepadku, bo gdyby tak było to by się nazywało: wystąpienie do państwa członkowskiego Unii Europejskiej o wykonanie przepadku. My wykonujemy jednak orzeczenia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Rędziniak:**

Ja też już w ostatnim słowie powiem, że my podtrzymujemy nasze stanowisko, bo jest rzeczą oczywistą, że przepadek bez orzeczenia nie może nastąpić. Jest to instytucja prawa karnego, która musi być orzeczona na podstawie orzeczenia sądowego. No i cały czas uważamy, że to musi być spójne z innymi postanowieniami k.k. i k.p.k. Wiadomo, że jak jest orzeczenie, to dotyczy ono przepadku, nie musi to być orzeczenie o przepadku.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Myślę, że intencje zarówno pani legislator, jak i przedstawicieli rządu są zgodne. O co chodzi? O to, które słowa lepiej oddają istotę rzeczy, o to tutaj chodzi.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandyliś:**

Nie będziemy w tej sprawie naciskać ani się szczególnie spierać. Jeżeli ministerstwo tego nie popiera, no to po prostu nie popiera. Dziękuję.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

To przechodzimy do kolejnej poprawki.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandyliś:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 611fn w art. 1 pkt 1 i rozporządzenia, które będzie wydawane przez ministra. To jest doprecyzowanie, czyli zamiana wyrażenia „przepadku równowartości korzyści” na wyrażenie „przepadku równowartości korzyści majątkowej”, ponieważ tak się nazywa ta instytucja prawa.

Jeżeli chodzi o kolejne wyrażenie, to jest...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

To była druga. Tutaj ministerstwo...

(Przewodniczący Stanisław Piotrowicz: To prosiłbym o ustosunkowanie się do tej drugiej poprawki.)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Rędziniak:**

Panie Przewodniczący, my się zgadzamy z tą poprawką. To jest faktycznie doprecyzowanie.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Dobrze. Dziękuję.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandyliś:**

Następna poprawka, do art. 611fzb, dotyczy przedmiotów, które nie mogą być wydane w ramach wykonania orzeczenia o przepadku. Są to przedmioty będące dobrami kultury stanowiącymi część narodowego dziedzictwa... – i tutaj jest słowo „kulturowego”, podczas gdy konstytucja mówi o narodowym dziedzictwie kulturalnym. Ja również w tym wypadku, że tak powiem, rafa przebywałam, ponieważ starałam się rozgryźć różnicę pomiędzy przymiotnikiem „kulturowy” i „kulturalny”. Przymiotnik „kulturalny” odnosi się do kultury w znaczeniu cywilizacji i ma charakter ocenny, a „kulturowy” odnosi się do kultur, na przykład kultury łużyckiej czy kultury jakiejś mniejszości narodowej, i może znaczyć „regionalny”. Zarówno konstytucja, jak i ustawy, które mówią o odpowiednich przedmiotach, mówią o dziedzictwie kulturalnym. Stąd ta poprawka.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Rędziniak:**

Bardzo dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Z tych samych przyczyn, dla których nie zgadzaliśmy się z pierwszą poprawką, z tą się zgadzamy, bo jak pani mecenas bardzo słusznie wskazała, faktycznie art. 6 konstytucji mówi o dziedzictwie kulturalnym, a nie kulturowym. W związku z tym dla zachowania spójności terminologii poprawka jest jak najbardziej wskazana.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Beata Mandyliś:**

Dziękuję.

Ostatnia z poprawek zgłoszonych do tej ustawy dotyczy również art. 611fzb, ale §5. Chodzi o odesłanie, które jest w tym przepisie, mianowicie: „Minister sprawiedliwości może zawrzeć z odpowiednim organem państwa wydania orzeczenia porozumienie co do sposobu wykonania orzeczenia przepadku, w szczególności przewidując

w nim odmienny podział kwot uzyskanych z wykonania orzeczenia, o którym mowa w §1”. Naturalnie rozumiemy, że odnosi się to do orzeczenia, o które chodzi w §1, ale w tym przepisie, jak później, że tak powiem, przemyślałam, chodzi jednak o odesłanie do podziału kwot. W §1 jest wskazany podział kwot i to odesłanie powinno dotyczyć podziału kwot, a nie orzeczenia, bo gdyby chodziło o odesłanie do orzeczenia, to inne przepisy by to określały. Dziękuję.

(Brak nagrania)

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości
Łukasz Rędziniak:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Tutaj też się zgadzamy. Słuszne jest wskazanie, że oczywiście intencją jest odesłanie do kwot, a nie do orzeczenia. Fraza sformułowana przez panią mecenas lepiej to oddaje. Dlatego zgadzamy się z tą poprawką.

Przewodniczący Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję bardzo.

I to tyle, tak?

Jednak w Sejmie mieli rację, twierdząc, że jak zwykle Senat zapewne poczyni jakieś poprawki. Tak się też i tym razem stało.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, to pozostaje nam tylko kwestia przegłosowania tych poprawek.

Czy komisja przejmuje te poprawki? Chodzi mi o te, co do których nie było kontrowersji.

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Panie Przewodniczący, Pan przejmuje te poprawki?)

Dobrze, przejmuje te trzy poprawki, co do których jest zgoda.

I możemy przystąpić do głosowania?

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Tak.)

Kto z panów senatorów jest...

Nad każdą poprawką z osobna głosujemy?

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Beata Mandylis: Właściwie można nad wszystkimi razem, bo one są tylko redakcyjne.)

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tych trzech poprawek? (4)

Dziękuję bardzo. Jednogłosem za.

Kto z panów senatorów będzie sprawozdawcą tej ustawy?

(Głos z sali: Przewodniczący.)

Będzie musiał.

Dziękuję bardzo. To na tym kończę...

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Panie Przewodniczący, jeszcze głosowanie nad całością ustawy wraz z przyjętymi poprawkami.)

Aha, nad całością ustawy z poprawkami, tak?

(Sekretarz Komisji Praw Człowieka i Praworządności Elżbieta Owczarek: Tak.)

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy z poprawkami? (4)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

No i konsekwentnie: kto z panów senatorów jest za tym, żeby przewodniczący był sprawozdawcą, skoro taki wniosek padł?

(Rozmowy na sali)

Dziękuję.

Serdecznie dziękuję państwu za udział w posiedzeniu.

Zamykam posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

Serdecznie dziękuję gościom z Ministerstwa Sprawiedliwości, panom senatorom, pani mecenas i pani sekretarz komisji praw człowieka. Serdecznie dziękuję. Do zobaczenia.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 33)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851